

## **Konkurs „Racibórz prozą zaczarowany” 2016**

### **Prace nagrodzone i wyróżnione**

#### **I miejsce, główna nagroda**

##### **Arkadiusz Wszędybył            „Mordercza ambicja”**

Istotą tego poruszającego opowiadania jest umiejętne zastosowanie chwytu autotematycznego: opowiadanie o pisaniu opowiadania na konkurs ogłoszony przez MiPBP w Raciborzu. Gmach przy Kasprowicza stał się ważnym miejscem akcji, podobnie jak opuszczony „stary” szpital. Tekst cechuje się imponującą spójnością kompozycyjną oraz przemyślaną oryginalną narracją. Na uwagę zasługuje także delikatnie zaznaczona pastiszowość. Dojrzała, profesjonalnie ukształtowana proza.

#### **II miejsce**

##### **Łukasz Lachowski            „Oto Ela”**

Kawałek mocnej prozy. Socjopsychologiczne studium mordercy – psychopaty i alkoholika. Kompozycja opowiadania jest przemyślana w każdym szczególe. Składają się na nią dwie równoległe i uzupełniające się sekwencje wypowiedzi głównego bohatera: jedna z nich odnosi się do terażniejszości i wiąże się z makabryczną czynnością wykonywaną przez psychopatę, druga natomiast to retrospekcja pozwalająca poznać wcześniejsze wydarzenia. Zwraca uwagę obecność stylizacji językowej.

#### **III miejsce**

##### **Jolanta Reisch-Klose    „Pod okiem Kincla cię nie zabiją”**

Opowiadanie o wyraziście pastiszowym charakterze. Autor umiejętnie prowadzi grę z konwencją. Ciekawy jest pomysł fabularny związany z budynkiem Biblioteki na ulicy Kasprowicza w Raciborzu, w którym zostało popełnione morderstwo w trakcie spotkania z pisarzem. Pojawiają się zaszyfrowane media raciborskie (portal internetowy), epizody rozgrywają się m.in. w budynku PWSZ. Na podkreślenie zasługuje spójna, uporządkowana kompozycja.

## **Wyróżnienie**

### **Lech Baczyński                    „Ostatnia akcja”**

Intrygujący pomysł fabularny, którego istotą jest oglądanie miasta oczyma przybysza – człowieka, który przyjechał do Raciborza, aby zrealizować tajemniczą misję. Trzymająca w napięciu akcja ściśle powiązana jest z ulicami i zaułkami centrum miasta, a zwłaszcza z ... formą i fakturą kostek brukowych. Solidna konstrukcja, w której poszczególne składniki znakomicie są do siebie dopasowane.

## **Wyróżnienie**

### **Beata Brokowska-Ostrowska                    „Zegarek architekta”**

Zgrabna historia o zegarku Karola Fryderyka Schinckla, genialnego architekta, pomysłodawcy budynku raciborskiego sądu, z miłosną perypetią w tle. Powiązanie współczesności z początkiem dziewiętnastego wieku zostało przeprowadzone w sposób bardzo naturalny, pozbawiony częstej w tego typu ujęciach sztuczności i schematyczności.

## **Wyróżnienie**

### **Wojciech Wegner                    „Przejście”**

Autor wykorzystał znany i nieco zbanalizowany motyw ukrytego przejścia pod Odrą, łączącego Zamek z klasztorem dominikanek, jednak uczynił to oryginalnie, przełamując stereotypowe ujęcia. Ciekawa fabuła, w której jest i loża wolnomularska i Legia Cudzoziemska, i remont Zamku. Godna podkreślenia jest dbałość o język utworu, a dyskretnie wprowadzona archaizacja budzi szacunek.

## **Wyróżnienie**

### **Tomasz Wandzel                    „Dziewczyna o zielonych oczach”**

Intryga dotyczy kampanii wyborczej (samorządowej) w Raciborzu. Walka sztabów wyborczych, zaaranżowany wypadek, znajdowanie „haków” na konkurenta – to niektóre składniki przemyślanej fabuły. Kilka raciborskich obiektów odgrywa istotną rolę w akcji.

## **Wyróżnienie**

**Małgorzata Micherda      „Zbrodnia ze świętym w tle”**

Ciekawa kryminalna fabuła, w której ważną rolę odgrywają niektóre obiekty raciborskie, przede wszystkim dwie figury św. Jana Nepomucena. Autor zastosował zabieg dialektyzacji poprzez wprowadzenie elementów gwary raciborskiej w partiach dialogowych.